

Sygn. akt VIII *Pa* 6/14

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2014 r.

**Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

**w składzie:**

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSO Małgorzata Andrzejewska (spr.)</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SSO Janina Kościelniak</b> <b>SSR del. Joanna Smycz</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>Ewa Gambuś</b>

**po rozpoznaniu w dniu** 27 marca 2014r. w Gliwicach

**sprawy z powództwa** A. J. (J.)

**przeciwko** (...) w G.

**o** przywrócenie do pracy

**na skutek apelacji** powoda

**od wyroku** Sądu Rejonowego w Gliwicach

**z dnia** 17 października 2013 r. **sygn. akt** VI P 212/13

zmienia zaskarżony wyrok w całości i przywraca powoda A. J. do pracy w pozwanym (...) w G. na poprzednich warunkach;

nakazuje pobrać od strony pozwanej na rzecz Skarbu Państwa kwotę 2.466 zł (dwa tysiące czterysta sześćdziesiąt sześć złotych) tytułem opłaty od pozwu.

(-) SSR(del.) Joanna Smycz (-) SSO Małgorzata Andrzejewska (spr.) (-) SSO Janina Kościelniak

Sędzia Przewodniczący Sędzia

VIII Pa 6/14

## UZASADNIENIE

Powód A. J. wniósł pozew przeciwko (...) w G. domagając się przywrócenia do pracy u pozwanego.

W uzasadnieniu wskazał, że dnia 2 kwietnia 2013 roku pozwany rozwiązał z nim umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia z winy pracownika z powodu niewykonania polecenia służbowego z dnia 6 sierpnia 2012 roku.

Powód nie zgodził się z przyczyną ustania stosunku prac podając, że polecenie służbowe z dnia 6 sierpnia 2012 roku nie było możliwe do wykonania w określonym terminie (do dnia 31 sierpnia 2012 roku, a następnie do dnia 15 września 2012 roku) i miało na celu zwolnienie go z pracy. Pozwany zobowiązał bowiem powoda do przygotowania protokołu wszystkich obiektów znajdujących się w Oddziale Radiostacja (...). Z uwagi na znaczną ilość obiektów, powód zwrócił się o wydłużenie terminu do sporządzenia protokołu. W odpowiedzi pozwany nałożył na powoda kary porządkowe, a w toku postępowania sądowego o uchylenie kary porządkowej wskazał, że w protokole należało opisać kilkadziesiąt eksponatów. Powód dodał, że mimo zakresu obowiązków, nie jest muzealnikiem, a jedynie pracownikiem administracji, i nie posiada kwalifikacji niezbędnych do katalogowania i naukowego opracowywania zgromadzonych zbiorów. W związku z tym niezasadnie pozwany nałożył na niego obowiązek opisanie eksponatów.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa podając, że zgodnie z prawem rozwiązał z powodem umowę o pracę. Dnia 6 sierpnia 2012 roku powód otrzymał polecenie służbowe przygotowania protokołu na komisję zakupów i darów muzeum. Zgodnie z treścią polecenia, protokół powinien zawierać listę wszystkich obiektów znajdujących się w Oddziale Radiostacja (...), które zdaniem powoda, powinny zostać wpisane do księgi inwentarzowej. Polecenie służbowe było zgodne z zakresem obowiązków pracowniczych powoda, i było możliwe do wykonania przez powoda. Pozwany podał, że powód nigdy nie sygnalizował pracodawcy, że nie rozumie treści polecenia służbowego. Powód od początku nie zamierzał wykonać polecenia i do chwili rozwiązania umowy o pracę nie zinwentaryzował ani jednego przedmiotu, mimo stosowanych kar porządkowych oraz kilkukrotnego przedłużania terminu – ostatni termin do wykonania polecenia wyznaczono na dzień 26 marca 2013 roku. Pozwany starał się pomóc powodowi w realizacji polecenia służbowego i w tym celu pracownik D. R. (1) przeprowadził stosowne szkolenie powoda. Nadto, dyrektor pozwanego poinformował powoda o możliwości stawienia się w siedzibie pracodawcy w przypadku trudności w opracowaniu protokołu. Powód nie zgłaszał żadnych wątpliwości co do zakresu prac inwentaryzacyjnych i nie widział potrzeby stawienia się u pracodawcy, celem uzyskania pomocy. Umysłne zachowanie powoda świadczy o jego aroganckim oraz lekceważącym nastawieniu do dyrektora pozwanego, a w szczególności do wydawanych poleceń służbowych. Pozwany wskazał, że odmowa wykonania przez powoda polecenia służbowego negatywnie wpływa na realizowanie bieżących zadań statutowych oraz podważa autorytet pracodawcy w oczach innych pracowników. Pozwany podał, że w dniu nałożenia kolejnej kary porządkowej, powód został poinformowany o rozwiązaniu stosunku pracy w przypadku nie wykonania polecenia do dnia 26 marca 2013 roku.

Wyrokiem z dnia 27 lutego 2014r. Sąd Rejonowy w Gliwicach oddalił powództwo.

W pisemnym uzasadnieniu wyroku zostało ustalone, że powód był zatrudniony u pozwanego na stanowisku kierownika Oddziału Radiostacja (...) w okresie od dnia 1 stycznia 2005 roku do dnia 2 kwietnia 2013 roku.

Do obowiązków pracowniczych powoda należało między innymi: prowadzenie prac naukowo-badawczych, gromadzenie, inwentaryzowanie oraz katalogowanie nowo pozyskanych zabytków i opracowywanie już znajdujących się w muzeum zbiorów historycznych; wykonywanie zadań powierzonych przez dyrektora muzeum, a wynikających z regulaminu oraz innych aktów prawnych, w tym ustawy o muzeach.

Z uwagi na fakt, że na obiekcie kierowanym przez powoda nie przeprowadzono dotychczas inwentaryzacji zbiorów, dyrektor G. K. podjął decyzję o konieczności spisania zabytków znajdujących się w Oddziale Radiostacja (...).

Dnia 6 sierpnia 2012 roku pozwany wydał polecenie służbowe, zgodnie z którym powód miał przygotować protokół na komisję zakupów i darów muzeum. Protokół powinien być zawierać listę wszystkich obiektów znajdujących się w Oddziale Radiostacja (...) – bądź do niego przynależących, które powinny zostać wpisane do księgi inwentarzowej muzealiów artystyczno-historycznych muzeum historii radia i sztuki mediów radiostacja (...). Każda pozycja w protokole powinna zawierać: liczbę porządkową, nazwę obiektu, jego opis, stan zachowania, wymiary, szacunkową wycenę oraz adnotację o tym, czy wedle osoby sporządzającej protokół dany obiekt kwalifikuje się do wpisania do księgi inwentarzowej czy do rejestru materiałów pomocniczych. Nadto powód został zobowiązany do informowania drogą elektroniczną o przebiegu wykonywanych prac. Pracodawca określił powodowi termin do wykonania polecenia, do dnia 31 sierpnia 2013 roku.

Po otrzymaniu polecenie służbowego, powód zwrócił się z prośbą o przekazanie mu aktualnych przepisów regulujących inwentaryzację zabytków oraz o przeszkolenie w zakresie inwentaryzacji. Powód, otrzymując polecenie służbowe, nie kwestionował jego zasadności. Powód zwrócił się do pracodawcy o wydłużenie terminu na sporządzenie opisu obiektów, do końca 2012 roku. Nadto przekazał pracodawcy opis około 600 obiektów, który był sporządzonych w latach 2005-2007, a powód był jednym ze współautorów tego opisu. E. K. podała powodowi aktualne regulacje prawne dotyczące inwentaryzacji zabytków. Natomiast D. R. (2) i J. P. przeprowadzili szkolenie powoda w zakresie inwentaryzacji zabytków i zaoferowali pomoc w rozpoczęciu spisu obiektów. Powód nie skorzystał z pomocy pracowników pozwanego. Powód także nie odpowiedział na informację pracodawcy o możliwości spotkania się z dyrektorem G. K. dnia 6 września 2012 roku, celem wyjaśnienia treści polecenie służbowego.

Z uwagi na fakt, że powód nie rozpoczął wykonywania polecenia służbowego z dnia 6 sierpnia 2012 roku, to pozwany udzielał mu kary porządkowe, i jednocześnie wydłużał termin do wykonania polecenia służbowego. Dyrektor pozwanego poinformował powoda na spotkaniu dnia 22 stycznia 2013, że jeżeli powód nie wykona polecenia do dnia 26 marca 2013 roku, to pracodawca rozwiąże z pracownikiem umowę o pracę.

Ostatecznie zadanie, które miał wykonać powód, wykonał A. P., któremu zajęło to jeden tydzień. A. P. w swoich zeznaniach opisał, że każdy napotkany przedmiot na obiekcie należało sfotografować, a następnie opisać. Łącznie opisano 88 przedmiotów.

Dnia 2 kwietnia 2013 roku pozwany złożył powodowi oświadczenie woli o rozwiązaniu umowy o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia z winy pracownika z powodu uporczywego niewykonania (w istocie nierozpoczęcia wykonywania) wydanego w dniu 6 sierpnia 2012 roku polecenia służbowego przygotowania protokołu na komisję zakupów i darów muzeum (punkt 1 i punkt 9). W uzasadnieniu oświadczenia woli pozwany podał, że polecenie służbowe było zgodne z prawem i mieściło się w zakresie obowiązków służbowych powoda. Natomiast powód ostentacyjnie podkreślał, że nie wykona polecenia służbowego. Pomimo pięciokrotnego nakładania kar porządkowych i kilkukrotnego wyznaczania dodatkowego terminu, powód nie rozpoczął realizacji polecenia służbowego.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy stwierdził, że roszczenie powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd stwierdził, że rozwiązanie umowy o pracę w trybie art. 52 § 1 pkt. 1 k.p. uzasadnia tylko ciężkie naruszenie i to podstawowych obowiązków pracowniczych. Przy ustaleniu ciężkości ich naruszenia winien być brany pod uwagę stopień winy pracownika, intensywność i jej nasilenie (umyślność lub rażące niedbalstwo - wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 1999 roku, w sprawie I PKN 169/99), intencje pracownika, pobudki jego działania - to elementy podmiotowe. Sąd Najwyższy przyjął, że czyn pracownika uznaje się za bezprawny, gdy jest sprzeczny z jego obowiązkami wynikającymi ze stosunku pracy, natomiast winę można przypisać pracownikowi wówczas, gdy jego stosunek psychiczny do czynu (stanowiącego działanie lub zaniechanie) jest świadomy, jak również gdy pracownik, mając świadomość szkodliwości skutku swojego postępowania, celowo do niego zmierza lub co najmniej na ów skutek się godzi.

Sąd stwierdził, że pracownik, zawierając umowę o pracę zostaje zatrudniony do wykonywania pracy określonego rodzaju, na określone stanowisko oraz pod kierownictwem, czyli podporządkowując się poleceniom przełożonego. Załącznikiem do umowy o pracę jest zakres obowiązków, określający szczegółowo obowiązki pracownika zatrudnionego na danym stanowisku. W takim przypadku najłatwiej jest dokonać oceny, czy wydane przez pracodawcę polecenie jest zgodne zakresem powierzonych obowiązków.

Zgodnie z art. 100 § 1 k.p. pracownik jest zobowiązany wykonywać swoją pracę sumiennie i starannie oraz stosować się do poleceń przełożonych, które powinny dotyczyć wykonywanej pracy. Polecenia nie mogą być sprzeczne z przepisami prawa, umową o pracę, zasadami współżycia społecznego oraz posiadanymi kwalifikacjami, nawet jeśli nie do końca są zgodne z zakresem obowiązków. Obowiązek wykonywania przez pracownika poleceń pracodawcy wynika z istoty stosunku pracy.

W ocenie Sądu Rejonowego wbrew twierdzeniom powoda, inwentaryzacja należała do zakresu jego obowiązków pracowniczych. Polecenie służbowe z dnia 6 sierpnia 2012 roku nie miało na celu poniżenia powoda, bowiem każdy kierownik jednostki organizacyjnej pozwanego przeprowadzał inwentaryzację zbiorów. Powód miał możliwość wykonania polecenia służbowego, bowiem pracownicy pozwanego D. R. (2) i J. P. pokazali mu, w jaki sposób należy opisać przedmiot znajdujący się na obiekcie. Pracownicy ci zaoferowali także pomoc powodowi w sporządzeniu opisu zabytków; jednakże powód nie skorzystał z pomocy. Ponadto powód już latach 2005-2007 dokonywał opisu przedmiotów. Powód nie tylko nie wykonał zarządzenia, ale nawet nie rozpoczął jego realizowania, pomimo możliwości skorzystania z pomocy pracodawcy. Pracodawca bez efektów próbował dyscyplinować powoda przez okres ponad 7 miesięcy do wykonania polecenia.

Reasumując Sąd stwierdził, że skoro zostały spełnione przesłanki, o których stanowi art. 52 § 1 pkt 1 k.p., to powództwo należało oddalić.

Apelacje od powyższego wyroku wniósł powód zarzucając popełnienie przez Sąd Rejonowy błędów, które miały istotny wpływ na wyrok:

- ustalenie błędnego stanu faktycznego co do treści umowy o pracę, a w rezultacie błędne zastosowanie art. 52 § 1 pkt. 1 k.p.
- pominięcie faktu długotrwałego szykanowania powoda przez dyrektora (...).
- nie wzięcie pod uwagę, że powód wcześniej wykonywał zupełnie inny rodzaj pracy niż to czego żądało (...), że praca ta była przez niego wykonywana z największą pasją i przynosiła znakomite rezultaty.

Stawiając powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i przywrócenie do pracy.

#### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Apelacja wniesiona przez stronę powodową zasługuje na uwzględnienie.

Oceniając ustalony przez Sąd pierwszej instancji stan faktyczny w rozpoznawanej sprawie stwierdzić należy, że ustalenia te są niepełne oraz częściowo błędne. Sąd drugiej instancji, opierając się głównie na wymienionych poniżej dokumentach, których strony nie kwestionowały, oraz zeznaniach świadka i przesłuchaniu przedstawiciela pozwanego Dyrektora G. K. dokonał więc uzupełnienia ustaleń faktycznych w sprawie oraz poczynił prawidłowe ustalenia w tej części, w której były one błędne (dotyczyło do stwierdzenia przez Sąd Rejonowy, że zadanie, które powód miał wykonać wykonał A. P.).

Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że od sierpnia 2011r. wszystkie działy (...) w G. miały obowiązek uporządkować sprawy związane z dokumentacją zabytków (dowód: przesłuchanie Dyrektora pozwanego G. K. k-113-114, zeznania świadka D. R. (2) k-113 – okoliczność bezsporna). W Oddziale Radiostacja (...) prace takie nie zostały jednak wykonane przed podjęciem pracy przez powoda po wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 4 lipca 2012r. wydanego w sprawie VIII Pa 85/12. Powód podjął pracę, po przywróceniu do niej, w dniu 11 lipca 2012r. (okoliczność bezsporna).

Celem uporządkowania spraw związanych z dokumentacją zabytków w dniu 16 sierpnia 2011r. wydane zostało przez Dyrektora (...) Zarządzenie Nr (...) w sprawie usunięcia zaległości w prowadzeniu ewidencji zabytków (zarządzenie to zostało powodowi przesłane mailem przez E. K. w dniu 8 sierpnia 2011r., jako dokument, z którym miał on się zapoznać przy wykonywaniu polecenia – dowód: mail k-90a.o. – okoliczność bezsporna). W § 1 ust. 1 tego Zarządzenia wskazane zostało, iż kierowników działów zobowiązuje się do sprawowania nadzoru nad wykonywaniem wszelkich prac, które mają na celu ewidencjonowanie zabytków. Przy czym zgodnie z § 1 ust. 2 kierownicy działów zobowiązani zostali do wyznaczenia w porozumieniu z dyrektorem muzeum jednego pracownika w podległym dziale, który będzie odpowiedzialny za planowanie i wykonywanie prac, a w przypadku braku takiego uzgodnienia pracownika

wyznaczy dyrektor muzeum. Ponadto kierownicy zobowiązani zostali do miesięcznego przedkładania sprawozdania z wykonania prac – § 4 Zarządzenia.

Tak więc ewidencjonowanie zabytków stosownie do treści powołanego Zarządzenia Nr (...) wydanego przez Dyrektora (...) co do zasady wykonywać powinien pracownik wyznaczony przez bądź kierownika danego działu w porozumieniu z Dyrektorem (...) bądź wyznaczony przez samego Dyrektora. Natomiast kierownicy działów zostali zobowiązani do sprawowania jedynie nadzoru nad wykonywaniem wszelkich prac, które mają na celu ewidencjonowanie zabytków, z czego mieli przedkładać miesięczne informacje.

Z treści natomiast polecenia służbowego (punkt 1 i 9) wydanego w dniu 6 sierpnia 2012r. wynika, że to wyłącznie powodowi, zajmującemu stanowisko Kierownika Oddziału Radiostacja (...), polecono przygotowanie protokołu na Komisję Zakupów i D. (...), a sprawozdania z postępu wykonywanych prac miał on przysyłać raz w tygodniu. W punkcie 8 i 9 polecenia wyraźnie bowiem został wskazany obowiązek osobistego wykonania prac przez powoda i przedkładania co tydzień (we wtorek) sprawozdania z wykonanych prac.

W trakcie postępowania strona pozwana w żaden sposób nie wyjaśniła co spowodowało zlecenie wyłącznie powodowi zajmującemu przecież stanowisko Kierownika Oddziału Radiostacja (...) wyłącznie osobistego przygotowania protokołu na Komisję Zakupów i D. (...) pomimo, że treść Zarządzenia Dyrektora (...) nr (...) wskazuje, iż ewidencjonowanie powinno być wykonywane przez wyznaczonego pracownika, a kierownik działu powinien być zobowiązany jedynie do sprawowania nadzoru nad wykonywaniem wszelkich prac. Nie wyjaśniono również dlaczego sprawozdania z wykonanych pracy powód powinien przedkładać co tydzień, pomimo, iż Zarządzenie Dyrektora (...) nr (...) nakładało na wszystkich kierowników jedynie miesięczny obowiązek przedkładania takich sprawozdań.

W zasadzie uznać należy, że polecenie z dnia 6 sierpnia 2012r. było niezgodne z treścią powołanego Zarządzenia.

Powód nigdy wcześniej nie wykonywał pracy jakiej wymagało od niego polecenie z dnia 6 sierpnia 2012r. i na takiej pracy się nie znał.

Przedstawiony przez powoda opis przedmiotów opracowany w latach 2005-2007 był sporządzony pod nadzorem powoda. Ponadto opis ten nie zawiera wszystkich elementów, które były wymagane od powoda przy sporządzaniu protokołu na Komisję Zakupów i D. (...) w G. – brak w nim tych najtrudniejszych do wykonania, wymagających największego nakładu pracy oraz odpowiedniej wiedzy tj. opisu stanu zachowania, wymiarów, szacunkowej wyceny i informacji, czy dany obiekt kwalifikuje się do wpisania do księgi inwentarzowej czy do rejestru materiałów pomocniczych – o czym stanowi punkt 1 tiret 2 polecenia z dnia 6 sierpnia 2012r.

Powód nie był zatrudniony na stanowisku muzealnika – art. 32 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 listopada 1996r. o Muzeach (Dz.U.t.j. z 2012, poz. 987 z późn.zm.).

Zgodnie z pisemnym zakresem obowiązków powód jako kierownik Oddziału Radiostacja (...) miał powierzony przede wszystkim nadzór i koordynowanie prac dokumentacyjnych nad prowadzeniem działowych ksiąg inwentarzowych muzealiów, Księgi (...) Muzealiów, prowadzeniem dokumentacji depozytów, katalogu kart ewidencyjnych oraz nadzorowanie realizacji programu dokumentacji fotograficznej zbiorów działu (punkt III.7). Ponadto jako zadania własne zlecone zostało prowadzenie prac naukowo-badawczych, gromadzenie, inwentaryzowanie oraz katalogowanie nowo pozyskanych zabytków i opracowywanie już znajdujących się w (...) zbiorów historycznych (punkt IV.1). Tych ostatnich zadań powód wcześniej jednak nie wykonywał, albowiem poprzedni Dyrektor nie wymagał od niego wykonywania takich prac (dowód: przesłuchanie świadka D. R. (2) k-113, – okoliczność nie kwestionowana przez strony). Powód zajmował się natomiast nadzorowaniem i koordynowaniem prac wymienionych w punkcie III.7 – opracowaniem przez B. T. i L. K. wykazu muzealiów, spisu lamp elektronowych wykonanych w latach 2005-2007.

Krótkie przeszkolenie powoda, które przeprowadzili pracownicy pozwanego nie było wystarczające aby mógł on przystąpić do prawidłowego wykonania polecenia wymagającego od niego sporządzenia protokołu na Komisję Zakupu i D. (...) w G., który w każdej pozycji powinien zawierać: liczbę porządkową, nazwę obiektu, jego opis, stan zachowania,

wymiary, szacunkową wycenę oraz adnotację, czy dany obiekt kwalifikuje się do wpisania do księgi inwentarzowej czy do rejestru materiałów pomocniczych. Z Notatki służbowej z dnia 27 sierpnia 2012r. sporządzonej przez D. R. (2) wynika, że dopiero wówczas, podczas tego przeszkolenia, nastąpiło zapoznanie się powoda z wyglądem dokumentów, które miał przygotować, oraz udzielono mu wyjaśnień czemu powinny w tym dokumencie znajdować się takie, a nie inne dane (dowód: notatka służbowa k-97a.o. – okoliczność nie kwestionowana przez strony).

Powód zapoznał się dokładnie z treścią polecenia z dnia 6 sierpnia 2012r. i podjął wstępne czynności, które zmierzały do rozpoczęcia wykonywania tego polecenia. Przeszedł przecież przeszkolenie w dniu 10 sierpnia 2012r. przeprowadzone przez J. P., w dniu 23 sierpnia 2012r., odbył też spotkanie z D. R. (2) oraz przesłał spis ok. 600 obiektów sporządzony w latach 2005-2007 (dowód: pismo powoda z dnia 13 sierpnia 2012r. k-92a.o. – okoliczność bezsporna). Aby następnie przystąpić już do faktycznego wykonywania czynności polegających na opisywaniu obiektów powód potrzebował jedynie, przy dokonywaniu pierwszych opisów, pomocy innego pracownika, który znał się na tej pracy. O konieczności udzielenia powodowi takiej pomocy świadczy treść notatki służbowej z dnia 27 sierpnia 2012r., z której jednoznacznie wynika, że D. R. (2) obiecał powodowi pomoc osobistą lub pracowników D. Historii przy m.in. przygotowaniu protokołu, dokumentacji w systemie (...) i przy wypełnianiu Księgi Inwentarzowej. Pomoc taka nie została jednak nigdy udzielona, pomimo, iż powód zwracał się do Dyrektora (...) w tej sprawie (dowód: korespondencja mailowa k-105, 107 i 114 a.o. – okoliczność bezsporna).

Powód prosił o przesunięcie terminu wykonania polecenia na realny, wyjaśniając przy tym dlaczego nie będzie mógł wykonać polecenia do dnia 31 sierpnia 2012r., a to w związku ze zbliżającą się rocznicą prowokacji (...) (dowód: mail powoda z dnia 22 sierpnia 2012r. k- 95a.o. – okoliczność bezsporna). Powód zwracał się również do pracodawcy o zainstalowanie w radiostacji systemu (...) (dowód: mail powoda z dnia 28 sierpnia 2012r. k- 99a.o. – okoliczność bezsporna).

W odpowiedzi został on ukarany karą nagany z dnia 31 sierpnia 2012r.

Kolejne wyznaczone terminy wykonania polecenia w dniu 31 sierpnia 2012r. do dnia 15 września 2012r., w dniu 18 października 2012r. do dnia 26 października 2012r., w dniu 30 października 2012r. do dnia 23 listopada 2012r., w dniu 30 listopada 2012r. do dnia 28 grudnia 2012r. również nie były realne z uwagi na liczne wycieczki w miesiącu wrześniu, a następnie remont w budynku Radiostacji w październiku i listopadzie 2012r. powodujący powstawanie dużych ilości pyłu remontowego i utrudniony dostęp do magazynu. Ostatni termin wyznaczono w dniu 22 stycznia 2013r. do dnia 26 marca 2013r. Powodowi nie przydzielono jednak nadal pracownika do pomocy w celu rozpoczęcia wykonywania opisów. Zauważyć tutaj należy też, że pozwany nigdy nie wyznaczył jednego dłuższego terminu na wykonanie polecenia.

Odnosnie możliwości faktycznego wykonania polecenia z dnia 6 sierpnia 2012r. w zakreślonym po raz pierwszy terminie oraz następnie w kolejnych wyznaczonych terminach przywołać należy fragment przesłuchania Dyrektora pozwanego G. K. sprawie VIII Pa 67/13 podczas rozprawy apelacyjnej w dniu 13 lutego 2014r., gdzie stwierdził on, że „uruchamia polecenie, a to kiedy zostanie wykonane to się okaże”. Można zatem stwierdzić, że strona pozwana tak naprawdę nie była w stanie ocenić w jakim terminie powód miałby rzeczywistą możliwość wykonania polecenia.

W dniu 4 września 2012r. powód po raz kolejny zwrócił się o zainstalowanie systemu (...) w radiostacji. W skierowanym wówczas mailu poprosił również o przydzielenie mu do pomocy kompetentnego muzealnika przy dokonywaniu pierwszych wpisów z jego pomocą i pod jego nadzorem (dowód: mail z dnia 4 września k-105a.o. – okoliczność bezsporna). W odpowiedzi Dyrektor (...) jedynie zaproponował spotkanie na dzień 6 września 2012r., jeżeli powód nie rozumie treści polecenia. W korespondencji tej Dyrektor nie wskazał, aby został wyznaczony pracownik, który na czas potrzebny powodowi na spotkanie z Dyrektorem mające się odbyć w innym budynku zastąpi powoda, gdyż w dniu 6 września 2012r. (czwartek) Oddział Radiostacja miał być otwarty dla zwiedzających (dowód: mail z dnia 5 września 2012r. k-106 a.o. – okoliczność bezsporna). Powód rozumiał treść polecenia (tzn. powód wiedział do jakich prac ma przystąpić chociaż problemem była ilość pracy do wykonania z uwagi na nieustaloną ale na pewno ogromną liczbę obiektów do opisanie oraz sposób wykonania pracy), więc spotkanie nie było konieczne.

W związku z tym w mailu z dnia 5 września 2012r. powód wskazał, że spotkanie z dyrektorem nic nie wniesie. W tej korespondencji z dnia 5 września 2012r. powód ponownie poprosił o przydzielenie do pomocy osoby, która pomoże wykonać mu pierwsze wpisy (dowód: mail k-107a.o. – okoliczność bezsporna). Podobnie w mailu z dnia 18 września 2011r. wskazywał na konieczność pracy z innym pracownikiem oraz wyjaśnił, że pracował sam i nie mógł wykonać inwentaryzacji (dowód: mail k-114a.o. – okoliczność bezsporna). Prośby te nie zostały uwzględnione i nie przekazano powodowi tutaj żadnych wyjaśnień.

Zwrócić w tym miejscu należy uwagę na treść § 3 ust. 4 Rozporządzenia Ministra Kultury z dnia 30 sierpnia 2004r. w sprawie zakresu, sposobu i form ewidencjonowania zabytków w muzeach (Dz.U. z 2004r., Nr 201, poz. 2073) z którego wynika, że wpisy do dokumentacji ewidencyjnej wymienionej w § 1 ust. 2 (księdze inwentarzowej) dokonywane są w sposób trwały i czytelny oraz niedopuszczalne jest jakiegokolwiek zacieranie treści dokonywanych zapisów. Koniecznych poprawek dokonuje się czerwonym atramentem i potwierdza podpisem upoważnionej osoby. Zrozumiałe zatem staje się dążenie powoda do uzyskania pomocy kompetentnych pracowników przy dokonywaniu przez niego pierwszych wpisów w protokole, który powód miał przygotować na Komisję Zakupu i D. (...) w G.. Komisja miała przecież w oparciu o ten sporządzony przez powoda protokół ostatecznie kwalifikować opisane obiekty do wpisania w Księdze Inwentarzowej, a zapisy w tej księdze dokonywane są w sposób trwały, więc nie powinno tutaj dochodzić do jakichkolwiek pomyłek, czyli protokół przedstawiony Komisji powinien być sporządzony prawidłowo, bez jakichkolwiek błędów.

Z treści polecenia wynika, że każda pozycja w protokole, który miał przygotować powód powinna zawierać: liczbę porządkową, nazwę obiektu, jego opis, stan zachowania, wymiary, szacunkową wycenę oraz adnotację, czy dany obiekt kwalifikuje się do wpisania do księgi inwentarzowej czy do rejestru materiałów pomocniczych. Uwzględnione miały być też obiekty zabytkowe i inne przechowywane w innych Oddziałach (...) w G.. Nie wiadomo jednak tak na prawdę jaka była w przybliżeniu liczba obiektów koniecznych do opisanie (poza tym, że z zebranego materiału dowodowego wynika, iż było ich bardzo dużo). Liczba obiektów koniecznych do opisanie była istotna dla oceny możliwości wykonania polecenia w określonym terminie. Dyrektor pozwanego podczas przesłuchania w rozpoznawanej sprawie twierdził, że była mowa o 60 obiektach mających zostać wpisanych do księgi inwentarzowej. Być może faktycznie samych obiektów kwalifikujących się do wpisania do księgi inwentarzowej rzeczywiście nie było tak bardzo dużo, ale przecież w treści polecenia nałożony został na powoda obowiązek - po opisanie obiektu zrobienia adnotacji, czy dany obiekt kwalifikuje się do wpisania do księgi inwentarzowej czy do rejestru materiałów pomocniczych (punkt 1 tiret 2 polecenia), przy czym ostatecznej kwalifikacji obiektów wyszczególnionych przez powoda w protokole na obiekty do wpisania do księgi inwentarzowej lub do rejestru materiałów pomocniczych dokonać miała Komisja Zakupów i D. (...) (punkt 3 polecenia). Tak więc wbrew twierdzeniom Dyrektora (...) zgodnie z treścią wydanego przez niego polecenia powód powinien był bez wątplenia opisać wszystkie obiekty znajdujące się w Oddziale Radiostacja oraz obiekty przechowywane w innych Oddziałach (...) w G. – zarówno te kwalifikujące się do wpisania do księgi inwentarzowej jak i te mające zostać wpisane do rejestru materiałów pomocniczych. Tych obiektów była więc ogromna liczba. Powód przedłożył przecież opis 600 obiektów, a nie była to pełna lista, gdyż poza obiektami znajdującymi się w Oddziale Radiostacja powód swoimi pracami powinien objąć również obiekty przechowywane w innych Oddziałach (...) w G..

Podkreślić w tym miejscu należy, że prace objęte poleceniem z dnia 6 sierpnia 2012r. dotychczas nie zostały wykonane (dowód: przesłuchanie Dyrektora pozwanego G. K. sprawie VIII Pa 67/13 podczas rozprawy apelacyjnej w dniu 13 lutego 2014r. – okoliczność bezsporna). W trakcie powołanego przesłuchania Dyrektor pozwanego przyznał zresztą, że nad jednym przedmiotem można się i 1 miesiąc zastanawiać, gdyż jest to długotrwały proces. Stwierdził też, że „uruchamia polecenie, a to kiedy zostanie wykonane to się okaże”. Zatem pozwany pracodawca tak naprawdę nie orientował się, nawet w przybliżeniu, jaki jest potrzebny termin na wykonanie polecenia wydanego powodowi, a pomimo to wyznaczał pracownikowi krótkie terminy na realizację polecenia.

W oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd pierwszej instancji nieprawidłowo ustalił, że „zadanie, które miał wykonać powód wykonał A. P.”. Opis sporządzony przez A. P. znajdujący się na k-117-163a.s. nie jest tożsamy z opisem, którego sporządzenia wymagało od powoda polecenie z dnia 6 sierpnia 2012r. Powód miał bowiem przygotować protokół, w którym każda pozycja powinna zawierać: liczbę porządkową, nazwę obiektu, jego opis,

stan zachowania, wymiary, szacunkową wycenę oraz adnotację, czy dany obiekt kwalifikuje się do wpisania do księgi inwentarzowej czy do rejestru materiałów pomocniczych. Opis wykonany natomiast przez A. P. zawiera: sygnaturę, nazwę obiektu, nazwę producenta (nie wszystkie pozycje), kraj producenta (nie wszystkie pozycje), rok produkcji (nie wszystkie pozycje), lokalizację (nie wszystkie pozycje), funkcję, zdjęcia (nie wszystkie pozycje), czasami opis. Przy niektórych obiektach opisujący ograniczył się jedynie do podania sygnatury i nazwy obiektu wskazując, że obiektu nie zlokalizowano – czyli po prostu przepisał dane z odpowiedniej pozycji z wykazu przedmiotów sporządzonego w latach 2005-2007. Brak w opisie wykonanym przez A. P. opisu stanu zachowania, w większości obiektów wymiarów, szacunkowej wyceny i informacji, czy dany obiekt kwalifikuje się do wpisania do księgi inwentarzowej czy do rejestru materiałów pomocniczych, a więc tych elementów, których wykonanie było najtrudniejsze i czasochłonne oraz wymagało odpowiedniej wiedzy. Stwierdzić zatem trzeba, że opis sporządzony przez A. P. nie jest wykonaniem polecenia, które wydano powodowi w dniu 6 sierpnia 2012r., a częściowo stanowi on po prostu przepisane wcześniej sporządzonego wykazu obiektów z lat 2005-2007. Dyrektor pozwanego G. K. przyznał to również podczas przesłuchania sprawie VIII Pa 67/13 na rozprawie apelacyjnej w dniu 13 lutego 2014r. (dowód: przesłuchanie Dyrektora pozwanego G. K. sprawie VIII Pa 67/13 podczas rozprawy apelacyjnej w dniu 13 lutego 2014r. – okoliczność bezsporna).

W związku z niewykonaniem polecenia z dnia 6 sierpnia 2012r. powoda ukarano karami porządkowymi w dniach 31 sierpnia 2012r., 28 września 2012r., 18 października 2012r., 29 listopada 2012r. i 22 stycznia 2013r.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 27 lutego 2012r. wydanym w sprawie VIII Pa 67/13 Sąd Okręgowy w Gliwicach uchylił nałożone na powoda kary porządkowe w dniach 28 września 2012r., 29 listopada 2012r., 22 stycznia 2013r.

Od kary porządkowej nałożonej w dniu 31 sierpnia 2012r. powód nie odwoływał się.

Sprzeciw powoda od kary nagany nałożonej w dniu 18 października 2012r., w związku z wniesieniem go bezpośrednio do Sądu, orzeczeniem zamieszczonym w wyroku z dnia 26 lutego 2013r. wydanym w sprawie VI P 586/12 przez Sąd Rejonowy w Gliwicach został przekazany stronie pozwanej do rozpoznania.

Przypomnieć należy, że rozwiązanie umowy o pracę w trybie art. 52 k.p. jako nadzwyczajny środek rozwiązania stosunku pracy powinno być stosowane przez pracodawcę wyjątkowo i z ostrożnością – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 2012r., II PK 116/12.

Pozwany pracodawca rozwiązał z powodem umowę o pracę bez wypowiedzenia na podstawie art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Jako przyczynę uzasadniającą rozwiązanie umowy o pracę wskazał ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych, polegające na uporczywym niewykonaniu (w istocie nierozpoczęciu wykonywania) wydanego w dniu 6 sierpnia 2012 roku polecenia służbowego przygotowania protokołu na Komisję Zakupów i D. (...) w G. (punkt 1 i punkt 9 polecenia).

Sąd oceniając zgodność z prawem rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia z winy pracownika bada nie tylko czy podana przyczyna rozwiązania stosunku pracy jest prawdziwa ale również musi stwierdzić, czy wskazane przez pracodawcę zachowanie pracownika stanowi zawinione ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych.

W ocenie Sądu Okręgowego nie można uznać, że niewykonanie przez powoda polecenia służbowego z dnia 6 sierpnia 2012r. stanowi zawinione ciężkie naruszenie podstawowych obowiązków pracowniczych. Niewykonanie polecenia nie było bowiem bezprawne z opisanych w powyższych rozważaniach przyczyn.

Oczywistym jest, że pracownik ma obowiązek wykonania polecenia, jeżeli spełnia ono trzy warunki: dotyczy pracy, jest zgodne z przepisami prawa pracy oraz zgodne z umową o pracę. Niezależnie jednak od tych wymogów polecenie służbowe skierowane przez pracodawcę do pracownika powinno konkretnie wskazywać rodzaj pracy oraz jej zakres, a jeżeli pracodawca dodatkowo wyznaczył pracownikowi termin do jego wykonania polecenie musi być możliwe do



wykonania w podanym okresie czasu. Pracodawca powinien również udzielić pracownikowi, jeżeli jest to konieczne, wszelkiej pomocy potrzebnej do wykonania polecenia.

I tak podsumowując poczynione powyżej ustalenia stwierdzić należy po pierwsze, że polecenie wykonania czynności opisanych w mailu z dnia 6 sierpnia 2012r. wydano powodowi czyli osobie, która nie jest muzealnikiem i nigdy takimi pracami się nie zajmowała. Ponadto polecenie to wydane zostało powodowi, zajmującemu stanowisko Kierownika Oddziału Radiostacja, pomimo treści zarządzenia Dyrektora (...) nr (...), z którego wynika, że ewidencjonowanie powinno być wykonywane przez wyznaczonego pracownika, a kierownik działu powinien być jedynie zobowiązany do sprawowania nadzoru nad wykonywaniem wszelkich prac. Można więc uznać, że zgodnie z wewnętrznymi uregulowaniami obowiązującymi u strony pozwanej polecenie tej treści nie powinno zostać powodowi w ogóle wydane, chyba, że zaszły szczególne okoliczności, co z przebiegu postępowania dowodowego jednak nie wynika. Dalej wyznaczony został nierealny pierwszy termin wykonania polecenia (opisania przecież znacznej liczby obiektów), kolejne terminy również były zbyt krótkie. Wyznaczając powodowi każdorazowo kolejne terminy wykonania polecenia Dyrektor (...) tak naprawdę nie orientował się, czy i w tym nowym terminie polecenie da się wykonać, albowiem pracodawca, podobnie jak powód nie posiadał żadnej wiedzy ile rzeczywiście obiektów powinien opisać powód. Oznacza to, że tak na prawdę polecenie w zakreślanych terminach było niewykonalne. Ponadto skierowane do powoda polecenie z dnia 6 sierpnia 2012r. nie konkretyzowało tak naprawdę ilości pracy do wykonania albowiem nie określało nawet w przybliżeniu ile obiektów znajdujących się na terenie Oddziału Radiostacja (...) oraz w innych oddziałach powinien opisać powód. Ujawniona w trakcie postępowania sądowego jedynie część z tej liczby tj. 600 obiektów, z pewnością nie była możliwa do wykonania w zakreślanych powodowi krótkich terminach. Pracodawca nie chciał też uwzględnić prośby powoda o przydzielenie pracownika do pomocy przy dokonywaniu pierwszych opisów, pomimo, iż konieczność takiej pomocy wynikała nie tylko z prośb powoda ale również z treści Notatki służbowej z dnia 27 sierpnia 2012r. sporządzonej przez D. R. (2). Nie można również pominąć okoliczności, iż pracy zleconej powodowi w dniu 6 sierpnia 2012r. dotychczas nikt nie zdołał prawidłowo i w całości wykonać.

Zdaniem Sądu Okręgowego nie przystąpienie przez powoda do wykonania polecenia służbowego z dnia 6 sierpnia 2012r. było zatem uzasadnione. Podkreślić tutaj należy, że z treści przedmiotowego polecenia wynika jednoznacznie, że powód został zobowiązany do wykonania w całości pracy o której mowa w poleceniu i to w zakreślonym każdorazowo krótkim terminie, a nie jedynie, jak twierdzi strona pozwana, do rozpoczęcia wykonywania tej pracy.

Reasumując w ocenie Sądu Okręgowego powód nie wykonując polecenia z dnia 6 sierpnia 2012r. nie naruszył w sposób zawiniony ciężko swoich podstawowych obowiązków pracowniczych.

Rozwiązanie zatem z powodem umowy o pracę na podstawie przepisu art. 52 § 1 pkt. 1 k.p. było sprzeczne z prawem i na mocy art. 386 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok orzekając w oparciu o przepis art. 56 § 1 k.p. o przywróceniu powoda do pracy na dotychczasowych warunkach pracy i płacy.

Przy uwzględnieniu art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U.t.j. z 2010r., Nr 90, poz. 594 z późn.zm.), Sąd Okręgowy obciążył stronę pozwaną opłatą od pozwu w kwocie 2.466zł.

(-) SSO Janina Kościelniak (-) SSO Małgorzata Andrzejewska(ref.) (-) SSR(del.) Joanna Smycz